

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

CENY PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen.

nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok wiadomości przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

We wtorek 29 października, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża mego
Ś. p. Wincentego Kolkowskiego
 o godz. 9 i pół zrana odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po Dominikańskim.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 26 paźdz.

FRONT ZACHODNI.

Olbrzymia, dzięki świetnemu zachowaniu się naszych wojsk pomyślna walka w wielu częściach frontu.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

W dolinie Lys na południ-zachód od Deinze oraz pomiędzy Lys a Szeldą nieprzyjaciel przeszedł do natarcia po silnym przygotowaniu ogniowym. Od północnego skrzydła terenu natarcia i aż do kolei z Courtrai do Andenaerde odparliśmy to natarcie przed naszymi linjami. Szczególnie skutecznie walczyły przy tem: 6-ty pułk piechoty gwardji pod dowództwem swym, majorem Nadolny — nad Lys, 40-ta saska dywizja piechoty na pochylnościach nad Spital oraz 118-ty heski pułk piechoty, dowództwa majora v. Weyrancha nad Szeldą. Na północ od Szeldy po początkowym zdobyciu przez nieprzyjaciela nieznaczniego terenu, zatrzymaliśmy go b. szybko. Nowa linja pomiędzy Jugvoigem a Avelgem została obroniona po południu mimo ataków kilkakrotnych. Na polu bitwy artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała przez dzień cały nieknięte dotychczas leżące po za frontem, osady. Zostały one w ten sposób w większej części zrujnowane. Ludność poniosła ciężkie straty w zabitych i rannych.

Pomiędzy Szeldą a Oisą Anglicy poprzestali na gwałtownych atakach częściowych. Na południe od Faunars przez kontrataki, zmierzające do otoczenia, wyparliśmy nieprzyjaciela do jego pozycji wyjściowych. Na południ-zachód od Le Quesnoy i na północo-zachód od Laadrecies ataki przeciwnika zostały odparte przed naszymi linjami.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Pomiędzy Oisą a Aisną wielkie jednolite ataki Francuzów na froncie przeszło 60-kilometrowym. Główne uderzenie skierowane było na nasze linje pomiędzy Oisą a Serre oraz pomiędzy Sisonne a Aisną nieprzyjaciel starał się zdobyć występy terenu silnie umocnionego przez naturę. Ataki dokonane wczesnym rankiem pomiędzy Oisą a Serre zostały odparte przed naszymi linjami.

Po południu nieprzyjaciel zajął Villiers le Sec oraz wzgórze na wschód z tamąd. Na pozostałym froncie został on i po południu odparty i poniósł od naszego ognia ciężkie straty. Na odcinku Serre i Souche nieprzyjaciel mógł osiągnąć naszych linii jedynie pod Mortiers—Froidmont, pod Vesies i Pierrepont. Wojska generała barona von Luttwitea w jednolitych kontratakach pomiędzy Vesles a Pierrepont odzyskały swe pozycje. Na pozostałym froncie nasz ogień przeszkodził nieprzyjacielowi do przekroczenia odcinków.

Na zachód od Aisny ataki przeciwnika poparte były przez silne oddziały tanków. Ataki dokonane na południ-zachód od Soissons i po obu stronach Le Selvet, mimo, że powtórzały się siedmiokrotnie, zostały całkowicie odparte. Szczególnie znaczne siły skierował przeciwnik pomiędzy Misy le Conte a Aisną. Jedynie przed frontem 4 dywizji piechoty gwardji, walczącej na zachód od Banogae leżą 23 tanki, rozbite pociskami. Gefrejer Henschke z 9 baterji 6 pułku gwardji art. pol. zniszczył tu 8 tanków a podoficer Brackmann z tej samej baterji 10 tanków. Na wzgórzach na zachód od Aisny nieprzyjaciel wtargnął do naszej pozycji, o posiadanie której walczone przez cały dzień. Mimo użycia znacznych sił, nieprzyjaciel nie mógł wyciągnąć z dokonanego przez się włamania się w lesie Wasge (na północo-zachód od Herpy) żadnych korzyści; jedynie części naszej linji czołowej pozostały w jego ręku.

W dolinie Aisny, na południ-zachód od Amagne nieprzyjaciel, który pod Ambly przeszedł natarcie na północny brzeg Aisny, został w kontratakach odrzucony za rzekę. Na wschód od Aisny walka artylerji ożywiła się tylko chwilami. Częściowe ataki przeciwnika odparły nasze posterunki na skraju północnym wzgórz, położonych na północ od Grand Pré wstecz. Po zatem ataki zostały odparte.

Grupa wojsk Gallwitz.

Po obu stronach Mozy działalność bojowa polegała jedynie na ogniu niszczącym i na pomniejszych utarczkach piechoty; na wschodnim brzegu rzeki kompanje saskie oczyściły od nieprzyjaciela gniazdo, w którym pozostawali Amerykanie od walk ostatnich.

Grupa wojsk ks. Albrechta. Na południe od Selle przy pomyślnych przedsięwzięciach pochwyliłmy jeńców.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 25 października.

FRONT WŁOSKI.

Propozycja pokojowa państw centralnych nie przeszkodziła naszym nieprzyjaciółom wystawić i swe własne i nasze armje na nowe krwawe ofiary.

Gwałtowny ogień artylerji pomiędzy wąwozem Assa a Adriatykiem zapoczątkował natarcie, które dokonano zostało wczoraj rano na froncie górskim w prowincji Weneckiej oraz w okolicy na południe od Mantello. Ze zwykłym swem męstwem, wiernością w spełnieniu obowiązku i karnością nasze dzielne wojska odparły natarcie. Na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin, teren na południ-zachód od Assiego, Monte Sissemal i okolica Monte di Val Bella były widownią zaciętych walk. Nieprzyjacielowi udało się w niektórych miejscach wtargnąć do naszych okopów, lecz został on wszędzie wyrzucony z powrotem i w nocy musiał opuścić również utrzymywane najdłuższe Monte Sissemol. Scepterskie pułki piechoty №№ 82 i 31, pułki honwedów №№ 9 i 30 szczególnie się przyczyniły do tego powodzenia. Z jeszcze większą gwałtownością rozgorzała walka w górach na wschód od Brenty. I tutaj nieprzyjaciel osiągnął powodzenia lokalne. Zajął on na krótko nasze czołowe okopy na Caprila, Asolone, Monte Pertica i Solarobo, musiał jednak b. prędko znów cofnąć się wobec dokonywanych z nadzwyczajną energją kontrataków naszych bohaterów. Pięciokrotnie nacierali bezskutecznie Włosi na Spennuzia. Piech. № 9 (ze Stryja) który brawurowym kontratakem odzyskał Assolone, pułki piech. №№ 73 i 99, młody pułk wo-węgierski № 129, który bronil Spennuzji, i pułki strzeleckie №№ 14 i 24 okryły się chwałą.

Nasza dzielna artylerja, jak zawsze wierna pomocnica piechoty w walce odznaczyła się na zachód i na wschód od Brenty. Natarcie dywizji angielskiej na wyspę na Pławie Papa de Poli potrafiło jedynie odeprzeć nieco skrzydło północne naszych posterunków czołowych.

BALKANY.

W Albanji północnej w dalszym ciągu walki arjergardowe oraz walki z bandami. W sandzaku Nowo-Bazarskim oddziały koalicyjne wzmocnione przez bandy doszły do Nawarosa. Na południe od Kragujewacu, go obu stronach Morawy i na Clatowe Pianina wojska austro-węgierskie i niemieckie odparły posuwające się bataljony.

BERLIN (26 b. m. W. T. B.) — W ministerjum dworu odbyła się wczoraj pod przewodnictwem cesarza rada koronna. Rozpoczęła się ona o godz. 12-ej w południe i trwała kilka godzin.

LUGANO (25 b. m. Tel. pr.) — Urzędowy «Journal de Italia» uważa za pierwszy warunek zawieszenia broni cofnięcie się armji austriackiej poza Tryest i Alpy Julijskie oraz niewątpliwe gwarancje hegemonji Włoch na Adriatyku.

ZURYCH (25 bm. Tel. pryw.) — Do «Corriere della Sera» donoszą z Paryża, że we środę ubiegłą wojskowi członkowie Rady wojennej w Wersalu zebrałi się na narady. Wniosek Wilsona w sprawie zawieszenia broni wiadomy jest dowództwom koalicyjnym od środy w południe.

BERLIN (26 bm. Tel. pryw.) — Jak donosi «B. Z. am Mittag», nadziei już przez Szwajcarję do rządu niemieckiego urzędowy tekst noty Wilsona. Zgadza się on zupełnie z tekstem zakomunikowanym już przez Rentera.

AMSTERDAM (24 bm. W.T.B.) — Wojska angielskie — jak donosi «Central News», posuwają się ku Krasnojarskowi w Syberji Zachodniej. Wojska japońskie zdobyły Irkuck.

Ostrzeżenie.

Zwracano się z kół czytelników naszych do Redakcji z zapytaniem co do rzekomo projektowanej dnia dzisiejszego manifestacji.

Odpowiadamy: O ile zeszłej niedzieli istotnie wszystkie organizacje i koła społeczeństwa naszego brały udział w solennem nabożeństwie w Katedrze oraz miały następnie uczestniczyć w pochodzie, o tyle na dziś żadna manifestacja polska nie jest projektowana.

O ileby dziś wogóle jakaś manifestacja miała nastąpić, to społeczeństwo polskie stanowczo w tem nie może i nie powinno brać udziału — nie tylko w interesie bezpieczeństwa osobistego ale także w imię sprawy narodowej.

Jakoż z różnych stron dochodzą nas wieści, że jakieś ciemne osobistości, które mówią, że przybyły z Rosji i mianują się «obrońcami biednych robotników» namawiają zwłaszcza młodzież do stawienia się dziś, w niedzielę, na placu Katedralnym i wzięcia udziału w jakiejś demonstracji.

Nie ulega wątpliwości, iż są to machinacje wrogie, które w ten sposób skompromitować pragną naszą czystą sprawę.

Wobec tego raz jeszcze jak najbardziej stanowczo ostrzegamy i prosimy polskie nasze społeczeństwo aby zachowało się spokojnie, z godnością, nie dało się sprowokować i żadnego udziału w jakichbydz demonstracjach nie brało, gdyż byłaby to tylko woda na młyn naszych wrogów.

Sprawy polskie.

Nowy rząd.

«Godzina Polski» z dnia 24 go bm. donosi:

W dziale urzędowym «Monitora Polskiego» ogłoszono reskrypt następujący:

Do Pana Józefa Świeżyńskiego. My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, mianujemy Pana Ministrem Prezydentem.

Dan w Warszawie, dnia 23 go października 1918 roku.

† Aleksander Kakowski.

Józef Ostrowski.

L. S. Zdzisław Lubomirski.

Prezydent ministrów:

Józef Świeżyński.

Ozegdaj o g. 5-ej po południu odbyło się pierwsze posiedzenie nowego rządu, na którym zajęto się przede wszystkim ustaleniem programu na podstawie którego nowy gabinet obejmie urzędowanie.

Przedmiotem ożywionych obrad była sprawa przejmowania administracji krajowej od władz okupacyjnych. Członkowie rządu zapoznali się z obecnym stanem rokowań w tej sprawie, które streszcza się w tem, że zarówno władze niemieckie jak i austro-węgierskie pragną w jednym dniu oddać w ręce polskie całokształt administracji. Jest to jedyny sposób wyjścia jeśli się nie chce stwarzać stanu przejściowego, w którym na terenie Królestwa figurować będzie równocześnie kilka różnych władz a więc niemieckich, polskich i austro-węgierskich.

Ważną sprawą, która zaraz na pierwszym posiedzeniu nowego rządu postawiona została w sposób zupełnie realny, była kwestja pożyczki państwowej.

Sprawa przymusowej rekrutacji wojskowej była również wyczerpująco omawiana i dekret powołujący młodzież pod broń ukaże się niebawem z podpisami członków nowego rządu.

Projektowana wizyta premiera p. Świeżyńskiego u generała gubernatora Beselera, nie doszła do skutku, wskutek trwającej już od dni kilku niedyspozycji generała-gubernatora.

Program rządu polskiego opublikowany zostanie w najbliższych dniach. W formalnym ogłoszeniu nominacji członków nowego gabinetu nastąpiła krótka zwłoka a to ze względu na konieczność ogłoszenia w pierw dekretu zmieniającego departament stanu i komisję wojskową na ministra. Dopiero po tym fakcie może nastąpić mianowanie ministra spraw zagranicznych i nowego kierownika spraw wojskowych.

W biurach prezydium Rady ministrów panowało przez dzień cały niezwykłe ożywienie. Nowy premier urzędował już od wczesnego rana.

Cheroba posła Seydy.

«Tils. Allg. Ztg.» informuje, że poseł Seyda poważnie zachorował.

Z Warszawy.

WARSZAWA (25 bm. WTB.) — We środę powtórzyły się w Warszawie napady na żydów. Odbywały się bójki między mieszkańcami chrześcijanami i żydami na dworcu kolejki Grójeckiej w Mokotowie. Wynikiem z tego wielkie zniszczenia. Około 2000 osób brało udział. Sklepy i mieszkania żydowskie były przeszukiwane i płażowane.

Sprawa Nowaczyńskiego.

Przed sądem polowym armji polskiej odbyła się rozprawa przeciw p. Adolfowi Neuwerth-Nowaczyńskiemu, jako żołnierzowi, oskarżonemu:

- 1) o odezwę,
- 2) o obrazę armji,
- 3) o obrazę Rady regencyjnej, jako zwierzchniej władzy państwa,
- 4) o wyzywaniu żołnierzy do nieposłuszeństwa władzom zwierzchnim.

Komplet sądu stanowili: pułkownik Blok (b. dowódca), major Piatowski, por. Sadowski i podpor. Dunn.

Oskarżał kapitan Hejdukowski. Rozprawy prowadził major audytor Dąbrowski.

Podsądnego [bronił] adw. Paschal-ski.

Po stwierdzeniu, że oskarżony nie wnosi ewencji, major Dąbrowski odebrał od członków sądu przysięgę.

W akcie oskarżenia przytoczono, że p. Nowaczyński wstąpił do Legionów w kwietniu r. 1917, i nie użył skazy wolności, służbę porzucił, stając się przez to winnym dezercji. Następnie, powołując się na feljeton N., pomieszczony w «Gazecie Porannej» dnia 15 b. m., w którym porównywał dowódczyków z armją polską, zarzuca autorowi p. N., obrazę armji i Rady regencyjnej, oraz wyzywanie do nieposłuszeństwa.

Sąd polowy po półgodzianej naradzie skazał Adolfa Nowaczyńskiego: za obrazę Rady regencyjnej na 6 m., za obrazę armji na 4 m., za wyzywanie do nieposłuszeństwa na 3 miesiące, łącznie zaś na 8 miesięcy więzienia.

Audytor oświadczył, że wyrok ten jest bezapelacyjnym.

Dookoła wojny.

Amerykanie na froncie.

Z Waszyngtonu do Haagi donoszą, że przewieziono okrętami do Europy już 2.300.000 żołnierza amerykańskiego.

Niemcy.

Kwestja Alzacji i Lotaryngji.

STRASBURG (25 bm. WTB.) — Na mocy porozumienia rządu Alzacji i Lotaryngji z rządem Rzeszy zostanie natychmiast powstrzymana likwidacja własności obywateli państw koalicyjnych, znajdujących się w Alzacji i Lotaryngji. Nowe likwidacje rozpoczynane nie będą; dotyczy to również banków. W kwestji cofnięcia dokonanych już likwidacji i ewentualnego zakresu tych kroków, pertraktacje są jeszcze prowadzone.

Austro - Węgry.

Kryzys węgierski.

Wiadomości o zamianowaniu Michała hr. Karolyiego na prezesa ministrów nie potwierdziła się, ponieważ pomiędzy nim a hr. Andrássym ujawniła się w kwestjach polityki zagranicznej taka różnica zdań, która nie mogła być usunięta. Próby utworzenia gabinetu trwają.

Wypadki na Węgrzech.

BUDAPESZT (25 bm. Tel. pr.) — Studenci urządzili dziś demonstrację na zamku w Peszcie. Przy tej sposobności poseł stronnictwa Karolyiego, Voss, oświadczył, że w dniu dzisiejszym utworzyła się na Węgrzech rada robotników i żołnierzy, oraz rada ludowa. Hr. Karolyi podczas swej audjencji u króla zakomunikował o powstaniu tych dwóch organizacji. Zakomunikował on również, że rada ludowa obejmuje z dniem dzisiejszym kierownictwo spraw węgierskich.

BUDAPESZT (25 bm. Tel. pr.) — W ciągu dnia dzisiejszego odbyło się kilka większych zgromadzeń i demonstracji na rzecz niepodległych Węgier. Wojska skansygnowano, ale nie było powodu do wystąpienia. Chwilowo wszystko jest spokojne.

Kryzys w Austrii.

WIEDEN (25 bm. Tel. pryw.) — Dr. Lammasch wspólnie z hr. Sylva Tarouca przystąpili do tworzenia gabinetu o charakterze likwidatorskim, które, będąc wolnem od wszelkich cech politycznych ma jedynie, według możliwości trzymać w ruchu machinę administracyjną. Czy uda się to utworzenie gabinetu — niewiadomo. Ukraińcy chcą już w przyszłym tygodniu utworzyć rząd wschodniej Galicji i w sprawie tej popadną w ostry konflikt z Polakami.

WIEDEN (24 b. m. W. T. B.) — Poseł Neillinger zwrócił się do komisji wykonawczej niemieckiego zgromadzenia narodowego z wezwaniem do wysłania do Szwajcarii.

Ze świata.

Posiedzenie nadzwyczajne sejmiku duńskiego.

Donoszą z Kopenhagi, że dnia 23 bm. z inicjatywy rządu miało się odbyć ponowne posiedzenie sejmiku, na którym minister Scavinius miał złożyć sprawozdanie w sprawie sytuacji w polityce zagranicznej.

Głosy prasy niemieckiej o Hindenburgu.

BERLIN (26 b. m. Tel. wł.) — Z powodu ostatniej dyskusji w Reichstagu pisze «Deutsche Tagestg» pod tytułem: «Podziękowanie za Tannen-berg».

To, co jeszcze przed 24 godzinami uważaneby było za niemożliwość, stało się obecnie faktem. Większość Reichstagu sięga po dowództwo nad Hindenburgiem i jego dzielną armją. Oto główna treść wniosków znajdujących się dziś na porządku dziennym, wniosków które są największą niewdzięcznością wobec zwycięzcy z pod Tarnoburgem, będącego w oczach armji i przeważających mas narodu bohaterem, Niemiec. I oto człowiek, którego okrzykiwał naród niemiecki w dniach powodzenia, ma być teraz oddany na pastwę wroga, w chwili gdy fortuna jego wobec przemożnych sił, się odwróciła.

«Kreuztg.» również pisze: Rumieniec wstydu musi pokryć oblicze każdego, który wzrósł w tradycjach armji. Oto wdzięczność za bohaterstwo i genjalne dowództwo. Niezawiesz demokracji przeciw wszystkiemu, co istnieje, teraz się ujawnia.

«Deutsche Ztg.» pisze w artykule p. t. «Hindenburg». W ostatniej chwili głos niemiecki. Raz jeszcze największy z wodzów niemieckich woła do swego narodu: Nie zdradźcie swych walczących braci, nie zdradzajcie setek tysięcy, które legły dla chwały i przyszłości Niemiec. Odezwa nie zostanie bez echa. Ze wszystkich części Niemiec idzie głos: Niemcy są z tobą.

Mord i pożoga.

Rada regencyjna otrzymała następujące pismo:

Najdostojniejsza Rada Regencyjna! Bieg nienabłaganych wypadków pogrążył znowu wschodnie kresy Rzeczypospolitej w morzu krwi i łez.

Postanowiona na mocy dodatkowej do Brzeskiego traktatu umowy z dnia 5 września r. b. ewakuacja przez władze niemieckie ziem, położonych na wschód od Berezyny — otworzyła szeroko drzwi bolszewickiej anarchji, która w całej swej groźbie już znowu szaleje na naszych kresach, umęczonych stuletnią walką z barbarzyństwem Wschodu.

Polskość, której nie zdołali zniszczyć Nowosilcowowi, Marawjewowie, Kochanowowie, Kligenbergowie i in. prześladowcy naszego narodu, ginie dziś z ręki dzikich hord bolszewickich.

W powiatach Lepelskim i Sieniskim, w którym ewakuacja została już zakończona — miejscowa ludność, broniąca porządku i ładu, a w pierwszym rzędzie Polacy wszystkich warstw są mordowani w sposób zwierzęcy: obcinają im uszy i nosy, wbijają na pal, zakopują żywcem, a tym, którym darują życie, odwożą do specjalnie urządzonych w tym celu koncentracyjnych obozów, w których niemiłosiernie czeka nowe niebezpieczeństwo mordu lub gwałtu.

Dobytek kulturalnej pracy całych stuleci ginie w płomieniach ognia; a ci, którym los pozwala ratować się ucieczką z tego dantejskiego piekła, zmuszeni są rzucić na pastwę rozszalałych tłumów czerwonej gwardji całe swe mienie.

W ten sposób giną Polacy, ginie majątek narodowy.

Do dnia 25 bm. zgodnie z umową władz okupacyjnych z rządem bolszewickim, ma być ewakuowanym cały kompleks powiatów, położonych na wschód od rzeki Druć do Dniepru,

a w terminie do 1 stycznia 1919 r. w dalszym ciągu ma być oddanem bolszewikom pasmo ziem, leżących między Drucią a Berezyną.

Zbytecznym jest tłumaczyć, co czeka całe wschodnie przedmurze Ojczyzny naszej a chwilą wprowadzenia w czyn dalszego planu ewakuacji.

Dzikie hordy zbójców i łupieżców, których okrutność da się porównać li tylko z dziejami hord Dżingisłana i najazdów tatarskich przez wieki niszczących Polskę — niewątpliwie obróca w perzycę owoce odwiecznej cywilizacyjnej pracy naszego narodu.

W tej strasznej dla nas dziejowej próbie mimowoli w umysłach naszych powstają pytania:

Zali krew całych pokoleń kresowych, składana we wszystkich powstaniach na ołtarzu naszych najświętszych ideałów narodowych — przelana została na próżno.

Zali najświętsze ofiary i tytaniczne wysiłki tych, którzy w obronie placówek kultury polskiej przez półtora wieku potem swym i łzami spraszali ziemię kresową, — mają zginąć bez śladu dla narodu i cywilizacji.

Zali poszły w zapomnienie i rozsypany się już w proch najszlachetniejsze hasła największych wieszczów naszego narodu, którym kresy były Ojczyzną i którzy na tych kresach widzieli cywilizacyjne poslanictwo nasze?

W najboleśniejszym udrczeniu, jakie pytania te rodzą w umysłach i sercach naszych, ku Tobie nasza najwyższa władza narodowa — Najdostojniejsza Rada Regencyjna zwraca się nadzieje nasze.

W tej chwili dziejowej, która ma przynieść narodowi polskiemu zadostojność wszystkim krzywd dokonanych na Polsce przez jej trzy rozbiory, — w chwili restytucji praw państwowych Polscej Rzeczypospolitej — Ty jedna, z tytułu historycznych praw, obowiązków godności i solidarności narodowej i uczuć humanitarnych, upoważniona jesteś stanąć w obronie rzuconych na pastwę anarchji kresów.

Ku Tobie więc wyciągają się ręce kresowej ludności polskiej, pewnej, że zrobisz wszystko, co leży w Twojej mocy, by osłonić kresy od mordów, pożog i zniszczenia.

Upoważnieni do mówienia w imieniu ludności polskiej kresów wschodnich, uważamy za swój obowiązek stwierdzić, że myśl i nadzieje nasze w równej mierze podzielane są przez szeroki ogół całej ludności kresów, którzy w ładu i porządku, w spokojnej i wytrwałej pracy widzą podstawy postępu, kultury i dobrobytu kraju.

Przedstawiciele Rady kresowej Polskiej na Białorusi.

Z prasy niemieckiej.

Niemcy o sprawie polskiej.

Pod tytułem «polskie mrzonki a niemiecka rzeczywistość» zamieszcza «Die Wacht im Ostern» (w. rze 1042) artykuł Fr. Weinhausena, członka niemieckiego Reichstagu i sejmiku pruskiego, który pozwala sobie w całości przytoczyć, gdyż odzwierciedla ona niewątpliwie zapatrywania niemieckie na sprawę polską w dobie obecnej:

«Odkąd rząd niemiecki — pisze Weinhausen — dn. 5 października zwrócił się do prezydenta Stasowa Zjednoczonych Ameryki i Prowincji pokolejową, stając na gruncie jego odeswy do kongresu z dn. 9 stycznia r. b., poprzednio już wygórowane nadzieje polskie na niezależność rozrosły się w bezkres.

Już przy końcu pamiętnego posiedzenia Reichstagu dn. 5 bm. poseł Seyda dał wyraz tym nadziejom w następujących, charakterystycznych słowach: «Pragnę tylko zaznaczyć, że pomiędzy warunkami pokojowymi Wilsona znajduje się także ustęp, który przewiduje utworzenie niezależnego państwa polskiego, któreby obejmowało wszystkie polskie ziemie z własnym wybrzeżem morskim».

Że błędne to twierdzenie nie wymknęło się jedynie wskutek pośpiechu, dowodzi odezwa ogłoszona po upływie kilku dni przez wszystkie organizacje polskie w Niemczech i pisma do pruskich Polaków, w której

żądać również powołującą się Wilsona, połączenia wszystkich części polskich z własnym wybrzeżem morskim. Niema wątpliwości, że duch krakowskich Zielonych Świątek z roku 1917, obchodu kościuszkowskiego w Poznaniu dn. 15 października roku zeszłego oraz wszechsłowiańskiego zjazdu w Lublanie dn. 17 sierpnia r. b. rozprzestrzenia się dziś na szerokie masy narodu polskiego. Hasło, które rzucił Polak hr. Skarbek w Lublanie: «Od Gdańska do Tryestu ma ożywić 25 milionów Polaków, które liczone na początku wojny światowej w Europie i Ameryce.

Jak nie realne są te mrzonki — pisze dalej Weinhausen — wynika, jeżeli porównamy dosłowny tekst warunków pokojowych Wilsona z tem jak go tłumaczy sobie Polacy.

Punkt 13 odezwę do kongresu Wilsona z dn. 8 stycznia głosi:

Niezależne państwo polskie, ma być stworzone, któreby objęło takie terytorja, które zamieszkałe są przez bezsprzecznie polską ludność (territories inhabited by indisputably Polish populations) i któreby posiadało pewny przystęp do morza («which should be assured a free and secure access to the sea»).

Mowa więc tu jest wyrażenie o połączeniu «niezaprzeczonej polskiej ludności i o «dostępie do morza». Polacy zaś nie wstydzą się żądać «wszystkich polskich ziem» i «własnego wybrzeża».

Sni im się odbudowa dawnego państwa Jagiellonów, które w r. 1572 przy śmierci ostatniego Jagiellonidy Zygmunta II liczyło okrągłe 940000 kw. kilometrów z ludnością bez mała 35 milionową i rozpościerało się od Bałtyku do morza Czarnego, obejmując Litwę, Prusy zachodnie, Wołyń, Podole i Ukrainę. W owych czasach (od 1466 r.) należało też stare miasto hanzeatyckie Gdańsk, jako autonomiczna republika, do państwa polskiego; dopiero podczas pierwszego podziału Polski został Gdańsk wolnym miastem, przy trzecim zaś podziale (1793 r. przyłączony do Prus.

Wszystko to jednak dawne dzieje! Odtąd zmienił się ludzie i okoliczności, okolice zamieszkałych przez «bezsprzecznie» polską ludność w ogóle obecnie niema w obrębie Prus i Niemiec. Najwyżej możnaby mówić o «przeważającej» ludności polskiej w okręgu poznańskim (67,38% Polaków na 31,98 proc. Niemców) i polskim (52,96 proc. Polaków i 40,04 proc. Niemców); pozatem we wszystkich zachodnich prowincjach ludność niemiecka znacznie przeważa polską.

Fakty te muszą każdego przekonać, że Polacy na podstawie zasad wilsonowskich najmniejszego nie mają prawa do pruskich terytorjów, a już najmniej co do Gdańska, jako portu polskiego, lub zachodnich Prus, jako polskiego wybrzeża. Jeżeli mimo to Polacy jak dzieci czepiają się swych szerszalnych mrzonek, to nie należy się z tego powodu niepokoić. Wszystkie międzynarodowe organy państwowe w Niemczech i Prusach stanowczo odrzucają myśl ustąpienia terenów niemieckich Polakom jak zaś mieszkający na wschodzie Niemcy wszelkich stemniactw i odcieni politycznych o tem sączą, to wypowiedzieli we wspólnej odezwie, w której z całą stanowczością odrzucają «bezprawne pretensje polskie, które niezgodne są z zasadami Wilsonowskimi». Magistrat Gdańska również w tych dniach w telegramie podkreślił «rdzeniem niemieckim» charakter tego miasta, wyrażając niezłomną wolę: chcemy zostać Niemcami na zawsze.

Jeżeli więc zgoda mowy być nie może o zadośćuczynieniu mrzonkom polskim, niezaczajmy to że zamierzamy się odgradzić od naszego nowego sąsiada — powstającego państwa polskiego. Trwały na sprawiedliwości oparty pokój którego pragnie nasz rząd, jako też potrzeby i warunki ekonomiczne naszych wschodnich dzielnic żądają stanowczo dobrych stosunków sąsiedzkich. Taki pokój da się jednak osiągnąć bez wielkich trudności.

Woły i pewny przystęp do morza mogą Polacy o każdej porze otrzymać, gdyż Gdańsk posiada od roku 1897 osobną wolną przystań, która na mocy § 107 ustaw celnych otwarta jest dla zagranicy (a więc i dla Polski). Polska potrzebuje tylko chcieć, a otrzyma swój port bez nadzoru celnego. Dostęp do tego

portu przez Wisłę dałby się na podstawie umów zapewnić. Jak o takim projekcie myślą w gdańskich kupieckich sferach o tem świadczy artykuł zamieszczony przez syndyka związku kupieckiego, ogłoszony w piśmie handlowym, gdzie między innymi czytamy:

«Polacy powinni być przekonani, że kupcy gdańscy dołożą wszelkich starań by po wojnie rozwinąć dawne dobre stosunki, które łączyły Polskę z Gdańskiem, ku zobopólnej korzyści — Niemiec i Polski».

Co prawda niewystarczy jedynie uregulowanie spraw ekonomicznych równie potrzebne jest uregulowanie stosunków politycznych. Jest to nawet warunkiem i podstawą dobrych stosunków ekonomicznych.

Jest to jednak sprawą trzeciej i czwartej strony tych stosunków będzie jednak zależało nie tylko od dobrych chęci Prus i Niemiec, ale także z drugiej strony i Polski».

Rewindykacja dzwonów kościelnych.

Autor artykułu p. t. «Zwrot dzwonów kościelnych», zamieszczonego w № 239 «Dziennika Wileńskiego», poruszył aktualną sprawę rewindykacji wywiezionych z kraju dzwonów, za pośrednictwem delegowanych od nas z ramienia konsystorza wileńskiego osób oraz przedstawicieli Rady Regencyjnej w Moskwie i Kijowie.

Podsiadając słusznego uwag szanownego autora, uzupełniam je wiadomością, iż zarówno w Rosji jak i na Ukrainie ewakuowane dzwony o toczzone zostały troskliwą pieczą przez Towarzystwa opieki nad zabytkami przeszłości w Moskwie i Piotrogradzie istniejące oraz analogiczne wydziały na prowincji.

Poważne zasługi na tem polu położyli znani miłośnicy zabytków: Dr. Marjan Morelewski, ks. Józefat Zyskar, artysta malarz Al. Borawski, p. Teofil Wiśniewski, Ludgard ks. Grocholski, Hołownia, pp. Wanda i Irena Chaleckie, bar. Dangel, Bieske, i wiele innych, którzy z inicjatywy moskiewskiego Towarzystwa opieki, upoważnieni przez administratora diecezji mohylowskiej ks. biskupa Cieplaka, już w 1916 roku podjęli owocną akcję planowej inwentaryzacji «cementarzy dzwonów» nie tylko w Borkach, lecz na całej przestrzeni Rosji i Ukrainy.

Oprócz ścisłych pomiarów wysokości i średnicy dzwona na odpowiednich kartach rejestracyjnych z zaznaczeniem, z jakiej parafii dzwon został wywieziony i gdzie się znajduje, zostały skopjowane wszelkie napisy, ornamentacje, herby i t. p.

Ogólna inwentaryzacja wykazała, iż ilość dzwonów ze świątyni katolickich i unickich, wywiezionych z zaboru rosyjskiego i austriackiego, wynosi 28,000.

Rewakucja cennych tych zabytków, posiadających wartość nie tylko historyczną lecz i realną, w dobre dzisiejsze jest niemożliwą, instytucje, opiekujące się na wygnaniu ewakuowanem mieniem polskiem, zmuszone na razie są poprzestać na inwentaryzacji, która w czasie właściwym ułatwi znakomicie zwrot dzwonów lub też rekompensatę pieniężną o ile grabieżcy ulegną.

Józef Raciborski.

KRONIKA.

GALENDARZ.

Dziś: Sabina.
Jutra: Szymona i Judy Ap.
Pojutrze: Narcyza.
Wschód słońca — o g. 6 m. 51
Zachód słońca — o g. 4 m. 37

W WILNA.

— **Ogólne zgromadzenie.** Dziś, 27 go bm. o g. 5-ej po poł. w sali Klubu Robotniczego naprzeciw kościoła św. Michała odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Katolickiego Robotników Polskich.

Wszyscy członkowie proszeni są o jaknajwcześniejsze przybycie. Wobec jednak czasów wojennych posiedzenie będzie prawomocnem bez względu na ilość przybyłych członków.

Wstęp na posiedzenie za okazaniem legitymacji członkowskiej.

— **Poświęcenie.** We wtorek, 22 bm. ks. dr. Araszkiewicz poświęcił nowe biuro komisowego Józefa Wojnicza, przy ulicy S-to Jańskiej № 31, w gmachu poczty, naprzeciwko kościoła. Nowej placówce chrześcijańskiej życzymy pomyślnego rozwoju i przesyłamy serdeczne «Szczęść Boże».

— **Koncert popularny.** Dzisiejszy koncert popularny «Lutni Wileńskiej» będzie drugim z cyklu zapowiedzianych koncertów orkiestry symfonicznej. Złożą się nań ulubione utwory przystępnego repertuaru, jako to: Polonez i Mazurek Chopina, Suits «Noc w Egipcie» Arenskiego, «Pieśń jesienią» Czajkowskiego, Fantazja z op. «Carmen» Bizet itd. Solo na skrzypcach grać będzie p. T. Zawadzki: «Tańce hiszpańskie» Sarassate'go, «Humoreskę» Dworzaka.

W wykonaniu tego programu wezmą udział orkiestra symfoniczna w pełnym komplecie. Przy pulpicie kapelmistrzowski — p. Adam Wyleżyński. Akompanjament fortepjanowy objęnie p. Zofja Zawadzka.

Początek punktualnie o godz. 5 i pół. Z chwilą rozpoczęcia programu, drzwi do sali będą zamknięte.

Kasa jest czynną od godz. 12 w poł. — **Polski teatr ludowy.** Dziś, w niedzielę dn. 27 października, nkaże się po raz 3-ci i 4-ty na scenie teatru ludowego wyborna komedia Michała Bałuckiego «Grube ryby», która doznaje zawsze sympatycznego przyjęcia ze strony publiczności, ze względu na trafnie pochyconą galerję typów komicznych, jako też na pogodny i szczyry humor, tryskający z każdej niemal sceny.

W dniu dzisiejszym teatr ludowy święci niejako jubileusz swej pracy, z okazji odbytych 25-ciu widowisk dwukrotnie powtarzanych.

Przedstawienia niedzielne rozpoczną się o godz. 6 i 8 wiecz.

Kasa czynną będzie dziś w ciągu całego dnia od g. 10 w kase teatru ludowego. W przygotowaniu «Wieczna bajka» Andrzeja Marka i «Werbel domowy» I. K. Gregorowicza.

— **Koncert kameralny.** Termin pierwszego koncertu kameralnego już został oznaczony. We środę więc przysię, 30 października, miłośnicy muzyki będą mieli prawdziwą ucztę artystyczną. Program zawiera bowiem cenne utwory Mozarta (kwartet smyczkowy № 12 G-dur), Arenskiego (trio fortepjanowe D moll op. 32) i F. Szuberta (kwartet smyczkowy D-moll op. pośmiertne).

Zespół kameralny, biorący udział w wykonaniu pierwszego koncertu, składa się z następujących osób: Wanda Bohusiewiczówna (1-sze skrzypce), Antoni Kmiec (2-gie skrzypce), Mikołaj Szałnicki (altówka), Helena Szymo-Kulicka (fortepjan).

Pierwszy koncert kameralny odbędzie się ze współudziałem wiolonczelisty, p. D. Kwiatkowskiego.

Sprzedaż biletów na ten pierwszy koncert odbywać się będzie codziennie w obu cukierniach Sztrallów: loże i miejsca od 1—7 rzędu w cukierni Sztralla przy ul. Tatarskiej, krzesła zaś dalszych rzędów parteru, amfiteatr i balkon — w cukierni Sztralla przy ul. S-to Jerskiej 22.

— **Klub robotniczy przy ul. Wroniej 5.** Dziś, w niedzielę, 20 b. m. «Wieczór familijny». Na program złożony się «Sen nocny wiosennej», poemat w 1 odsłonie Orta, «Przybłęda» — obrazek ludowy w 2 aktach ze śpiewami H. Ziółka, orkiestra, a na zakończenie tańce. Reżyseruje I. Dubowikówna. Początek przedstawienia o godz. 6-ej, tańców o 8-ej wieczorem.

Bilety od godz. 5 przy wejściu na salę.

Serum przeciw „hiszpance“.

Od komendanta austriackiego szpitala wojskowego otrzymał «Dziennik Kijowski» następujące pismo:

Z przyjemnością śpieszę donieść Sz. Redakcji, iż próby z nowo-wynalezione serum przeciwko «influenzie hiszpańskiej», przeprowadzone w austriackich szpitalach na Ukrainie, dały wyniki nadspodziewane i że już w najbliższych dniach austriackie i niemieckie szpitale wojskowe na całym terytorjum Ukrainy będą w najbardziej zagrożonych miejscowościach zaprowadzać obowiązkowe szczepienie ludności cywilnej, z pomocą owego właśnie serum. Ponieważ wynalazek ów, przynoszący niemalże zaszczyt polskiej medycynie, jest własnością Polaka, austriackiego lekarza państwowego w rezerwie dr. Władysława Karnasiewicza (krakowianina), przeto słusznie wydaje mi się niniejszem donieść o tem Sz. Redakcji. Z poważaniem komendant austriackiego szpitala rezerwowego 237, w Koziatynie, st. lekarz s. tab. dr. Lewicki».

OFIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI „DZIEN. WIL.“

Na wpisy szkolne.

Ku uczczeniu pamięci s. p. Władysława Friemana — Aleksander Jodziewicz 6 m.
Na pamiątkę dn. 20/X b. r. — Róża Alexandrowicz 100 m., Helena i Antoni hr. Tyszkiewiczowie 400 m., hr. Marja Tyszkiewiczówna 20 m., hr. Michałostwo Platerowie 50 m., hr. Ludwika Platerówna 25 m., Ludwik Ostrejko 20 m., Jadwiga Wińcza 1 m., bezmiennie 1 m., Halka Gotszkówna 5 m., Czesł Slesicki 5 m., Alfredowa Romerowa 50 m., Z. Piotrowicz 7 m., Marja i Stanisław Helmanowie 10 m., A. Rostkowski 50 m., ks. L. Olszewski 10 m., S. K. 4 m., Bolesławowie Skirmuntowie 10 m., Klk Tapper 5 m., VIII klasa 1-go gimnazjum męskiego 35 m., VII klasa 100 m., Bolesław Weckowicz 20 m., K. Łukasówna 2 m., B. Żeligowska 2 m., E. Chrzanowska 2 m., K. Tworian 1 m., S. Wenckus 1 m., H. i B. 4 m., W. i K. 4 m., K. i A. Zubowiczowie 10 m., hr. Konstantowa Broel-Platerowa 30 m., Uczniowie i uczennice III i IV klasy szkoły S-to Jańskiej im. Mickiewicza 6 m., Jadwiga Kuciewicz 30 m., Jureczek Tapper 5 m.

Ostatnie wiadomości.

BERLIN (26 b. m. Urzędowanie). — J. C. M. Cesarz i Król zgodnie z prośbą o dymisję zwolnił dzisiaj gen. piech. LUDENDORFA, pierwszego generał-kwaternistrza, za czasów pokoju dowódcę 85-ej brygady piechoty. Równocześnie J. C. M. raczył polecić, aby Dolno-reński pułk fizylierów № 39, którego szefem jest generał od dłuższego czasu, nadal nosił miano «generała Ludendorfa».

Komunikat wieczorny.

BERLIN (26 b. m. Urzędowanie). — We Flandrii dzień spokojny. Częściowe walki między Oise i Aisne. Od Oise do Aisny Francuzi prowadzili w dalszym ciągu swoje ataki. Na południu od Oise po początkowym zysku terenu, zostali oni zatrzymani. Na pozostałym szerokim froncie ataki zostały odparte.

Rozmaitość.

— **Nieśmiertelna Sarah Bernhardt.** Swego czasu doniosły pisma, że wielkiej tragicznej francuskiej amputowano nogę. Zdawało się, że kalectwo i podeszły wiek — boska Sarah liczy lat 74, powstrzymując znakomitą artystkę od dalszych występów. Tymczasem dowiadujemy się, że Sarah występuje i to występuje na drugiej półkuli, w Nowym Jorku. Wygłasza ona co wieczór utwór, napisany umyślnie dla niej przez pewnego oficera francuskiego.

Skoro kurtyna się podniosła widzimy pole bitwy nad Sommą. Z daleka dochodzi huk armat i widać psy sanitarne, które przeszukują pobojowisko. Na pniu drzewa siedzi raniiony żołnierz francuski. Płomiennie włosy, czerwone usta, trupiałobole oblicze; to Sarah Bernhardt w najnowszej swojej roli, jako szeregowiec Max Bertrand, w wierszowanym utworze, napisanym przez oficera francuskiego, który obecnie pełni służbę na froncie zachodnim. W teatrze panuje grobowa cisza. Po chwili usuwa się żołnierz z plaszcz i widać, że żołnierz nie ma jednej nogi. Według treści utworu bohaterowi Maxowi Bertrand, dawniejszemu aktorowi Theatre Francais, granat niemiecki poszarpał nogę, kiedy ocalał sztandar pułku od wpadnięcia w ręce nieprzyjaciela. Bertrand umiera, a towarzysze owijają jego zwłoki trójkolorową flagą.

— **Z reptularza starego mecenasa.** Za dawnych czasów — jeszcze przed reformą sądową 1876 roku — jeden z prowincjonalnych sądów pokoju rozważał ciekawą sprawę, w której spór toczył się o to, czy akt pożyczki, ujęty w zwykłą — bo wierszowaną — formę, zobowiązuje dłużnika do zwrotu sumy pożyczonej. Dziś — być może pod wpływem dobrego humoru (nie miał do stracenia) — zredagował poetyczny rewers, w którym wychwalał zalety i dobre serce wierzyciela, absolutną pewność lokaty i uroczyście zakończył:

Nigdy nas śmierć nie minie,
Lecz ruble oddamy w terminie.

Gdy wszakże dłużnik sprzeniewierzył się poetycznemu zapewnieniu i rubli nie zwrócił, a w następstwie wierzyciel powództwo wytoczył, tłumaczył się pozwanym, że rewers wagi prawnej nie ma, albowiem cała transakcja była tylko żartobliwym figielkiem, a otrzymana waluta darowizną ukrytą.

Bardzo dowcipny sądził, zasądzając, o czyście, powództwo, po ogłoszeniu wyroku tak się w mowie wiązanej do dłużnika odezwiał:

Oszustwo, wierszem czy prozą,
Skończyć się może kozą.

NAKŁADEM W. BORKOWSKIEGO W WILNIE, Ś-to Jańska 19, Ś-to Jerska 5,
za kilka dni Kalendarz Kartkowy „Znicz” i Kalendarz Terminowy, poleca papier do oklejania okien, blankiety kontraktowe polskie.

KINEMATOGRAF „ILLUZJA” Wielka 60. **Śpieszcie się zobaczyć!** Tylko 3 dni 26, 27 i 28. **WIELKIE ARCYDZIEŁO KINEMATOGRAFICZNE** 6 i ostatnia serja! **Smierć Homunculusa** Wstrząsający filmowy dramat w 7 akt. ze słynnym **OLAFEM FEUS** w roli głównej. **PALESTYŃSKI FRONT** (z natury).

Wileńskie T-wo Artystyczne „Lutnia”
Ś-to Jerska Nr. 8.
Dziś, w niedzielę, 27 października 1918 r.
2. Koncert popularny
ORKIESTRY SYMFONICZNEJ.
Solista: Tadeusz Zawadzki (skrzypce).
Początek o g. 5 1/2 w. Kasa czynna jest dziś od g. 12 w pol.

UWAGA!
Biuro Rekomendacyjne i Komisowe,
Ś-to Jańska Nr. 22.
Pośredniczymy w sprzedaży biżuterji, galanterji, ubrań, futer itp. **Przyjmujemy** wszelkie zlecenia w zakresie komisowo-handlowym. Zastępstwa firm. 2345
B. DMOCHOWSKI i S-ka.

PIEKARNIA I KAWIARNIA
B. WIELICZKIO,
Niemiecka 1, róg Trockiej,
poleca wszelkie piekarniane wyroby. W kawiarni prócz kawy i herbaty można dostać śniadania, obiady i kolacje. 2403
Otwarta od godz. 7 do 11 wieczór. Ceny przystępne.

Dom Komisowy
K. Zubowicz i S-ka
Zamkowa 20 (róg zauł. Ś-to Michalskiego)
2470 przyjmuje i **MA** do sprzedania:
Dywany, futra, wyroby złote i srebrne, brzoze, zegary, porcelanę starą, obrazy koronki, staroświeckie (brukseelskie, chantilly, weneckie), instrumenty muzyczne, ubrania damskie i męskie, obuwie nowe, bieliznę, sukna samodziśły, naczyńia kuchenne i stołowe etc. etc.

Łaźnie i wanny
„HYGJENA”
ul. Stefańska Nr. 29,
od 28 października otwarte są codziennie; w poniedziałek, wtorek i środek od godziny 3-ej po południu. 2405
w czwartek, piątek i sobotę od godz. 10-ej rano.

MAGAZYN
dawniej
B-CIA A. i J. ALSZWANG,
Wilno, ul. Wielka 72. 2473
Nowe fasony **BLUZER I SURIEN** gotowych i na damskich **obstalnęk.**

SKŁAD OBIĆ TAPETOWYCH
K. Rymkiewicza & S. Borkowskiego, Ś-to Jerska Nr. 9.
poleca ryżowe szczołki do szorowania podłóg i stołów, miotły do dywanów, miotki do czyszczenia ubrań, wycieraczki do nóg, szczołki do zamiatania, zgrzebła i szczołki do czyszczenia koni, laski, steki, szpicruty, latarhi elektryczne i elementy, pastę do obuwia czarną i złotą i inne rzeczy. Ceny możliwie niskie. 2344

KAWIARNIA i RESTAURACJA „pod Sokołem”
Królewska Nr. 1. 2342
— Kawa, herbata, zakąski, śniadania, obiady na masle i kolacje. — Wina różnych gatunków. Ceny przystępne.

Biuro Agentury Jeneraralnej Jana Gradowskiego i Inspekcji Pierwszego Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń,
założonego w roku 1827, PRZENIESSIONE ZOSTAŁO 2455
na ulicę Wilkomierską Nr. 3 m. 21.

Polski Teatr Ludowy,
GMACH PO-CYRKOWY NA ŁUKISZKACH.
25 przedstawienie. Dziś, w niedzielę, 27 października 1918 r. **DWA PRZEDSTAWIENIA.**
GRUBE RYBY
komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego.
Początek widowisk o godz. 6-ej i 8-ej wiecz.
Kasa czynna jest dziś od g. 10-ej w poł. w gmachu po-cyrkowym.

Pracownia haftów i szycia,
Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny,
Portowa Nr. 6-d,
przyjmuje do roboty kostjmy, suknie, palta, bluzki i dziecięce ubrania, jak również wszelkie roboty wchodzące w zakres hafciarstwa; Dział reparacyjny przyjmuje do reparacji bieliznę, ubrania, pończochy, trykotowe wyroby itp. Pracownia krawiecka pozostaje pod kierownictwem p. Julji Kurnatowskiej. 2459
Ceny najbardziej przystępne, wykonanie dokładne i prędkie.

Do sprzedania:
fortepjan w dobrym stanie; kilkadziesiąt obrazków, studjów i szkiców, przeważnie olejnych; **Piśmiennictwo Polskie** W. Al. Maciejewskiego, 3 tomy, 813, 986 i 876 oraz Dodatki 403 str. Orsz wiele książek polskich różnej treści. I-a Św. Jakóbska 4-6, Ronzb. 2459

O 75 procent taniej niż gdzieindziej!
tylko u **W. ZALLA,** Wilno, Szopenowska ul. Nr. 5.
Przed-Te-tem raz M.F. M.F.
1 ZAPALNICZKA Praktyczna, zaoszczędza wiele pieniędzy 2.50 1.35
i ZAPALNICZKA kuchenna niezbędna w każdym domu. 3.50 1.80
3 KAMIENIE do zapalniczek w metalowych kapslach (jak i rozmaitych innych zapalniczek i kamieni) —75 —40
i BRZYTWY z najlepszej stali w futerales. 7.00 4.00
i BRZYTWA SAMOGOLACA, bardzo praktyczna 6.00 3.90
i BRZYTWA — OBUSTRONNE OSTRZE 1.00 —.50
i kawał MYDŁA „Hygiena” do golenia 2.00 1.25
3 KAZAMARZE Z ATRAMENTEM („Atramentowe papierki” samemu rozprowadzić) 1.80 —.25
20 ŚWIEC w pudełkach 7.00 5.00

WAŻNE DLA DAMI
i para GRZEBIENI bocznych do włosów z najlepszego rogu 5.50 2.25
i GRZBYK, świetna robota. 5.50 3.00
i KOLJE WSPANIAŁE 2.00 —.50
i para KOLCZYŚCÓW ze złota „Dublet” 5.00 1.75
oraz różne inne przedmioty, jakto: SCYZORYKI, LUSTERKA, PORT-MONETKI, KARTY do gry, CYBUCHY, SZCZOTKI itp. po cenach nadzwyczaj niskich sprzedają się WYŁĄCZNIE w magazynie piśmiennych towarów
W. ZALL, Szopenowska Nr. 5, przy hotelu „Belgia”. Dla nabywców „ENGROS” NADZWYŻAJNY RABAT! Wycinajcie i zachowajcie adres! Proszę zwracać uwagę na adres, gdyż jest druga firma tego samego nazwiska. 2320
KORZYSTAJCIB Z WYJĄTKOWEJ OKAZJI!!!

Uwaga!
Kto chce kupić
FUTRA,
PALTOTY,
UBRANIA MĘSKIE
i DAMSKIE
BURKĘ KAUKASKĄ
MATERJAŁY,
i wiele innych rzeczy
Dział komisowy
F. Popławskiego,
Wielka 27. 2344

ZAKŁAD OGRODNICZY
M. Rodziewicza
Wielka Pohulanka Nr. 4 i Wielka Nr. 32. Załatwia wszelkie zlecenia w zakres fachu wchodzące. Przyjmuje w komis owoce, warzywa, szczołki. 2343

MIESZKANIE do wynajęcia suche i ciepłe, 3 pokoje, kuchnia z wejścia, w osobnym domku. Ul. I-a Słomiańska Nr. 27. Wierzbicka. 2331

Do sprzedania pianino
z powodu wyjazdu, zauł. Nikodemski Nr. 2-34. Sosnowska. 2457

Mieszkanie potrzebne
o 6-ciu pokojach ze wszystkimi wygodami i elektrycznością w śródmieściu.—Oferty proszę składać w biurze komisowem „Pomoc”, Jagiellońska 1. 2330
Moraczewska.

DO SPRZEDANIA miękkie meble, otomana, kredens, stół, krzesła, lampy, etażerki, kanapa, lisy, portjery, pociągowa uprząż na parę koni, lustro, materiały na ubrania, hafty i in. od 10 do 4. Wileńska Nr. 25 m. 12. Wcisło. 2472

Sprzedam
drewniany domek na drzewo, kredens, stół, książki i inne rzeczy Łukiska 14-2, Jankowski. 2460

KRAWCOWA z Petersburga przyjmuje zamówienia na suknie, bluzki, żakiety i ażurowe męzki. Wypełnia akuratnie i niedrogo. Szkaplerza róg Nieświeskiej Nr. 20 m. 2. Rutkiewicz. 2339

GOSPODYNI na wieś, znająca się na kuchni i do pomocy jej kobiecie potrzebne. Hotel Sokołowskiego Nr. pokój 26 od g. 3-4. Bolcewiczowa. 2327

Dr. S. Lewande
Choroby uszu, nosa i gardła powrócił 2330
Zawalna 14.
SPRZEDAM drzwi żelazne z ramą, dwie pompy żelazne i kafele zwykłe i ornamentowe. Zabaczyć u Jana Bożyczki, ul. Zawalna Nr. 11 d. Kolegium Reformowanego w drugiem podwórzu. 2340

Poszukuję
posady zarządzającego domami, majątkiem lub sklepem. Mam odpowiednie świadectwa. Mogę złożyć kaucję. Hotel Hansa pokój Nr. 6. Bańkowski. 2332

Poszukuję mieszkania
z 4 pokoi z kuchnią, umeblowanymi, w śródmieściu. Wielka 72, magazyn A. Danzigiera. 2473

Do sprzedania
4 domy na zniesienie za rb. 3000. Dowiedzieć się w m. Markucie Puszkinowej. 2343

POKÓJ
umeblowany, słoneczny, z elektrycznością do wynajęcia. II-ga Portowa Nr. 5 m. 19. Bystram. 2469

ZGINAŁ piesek rasowy „Taks” — zwie się „Mene”. Znalazcę uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem na ul. Bankową Nr. 15 m. 2. Orliński. Przywłaszczenie będzie prześladowane sądownie. 2316

Stróż jest potrzebny. W. Pohulanka 7/6, Mongird. 2319

FUTRO
męskie popielice, kołnierzy fokowy (szal) zupełnie nowe sprzedam, ulica Wielka Nr. 39-4 od g. 9 do 6 wiecz. 8. Przygodzki. 2321

RZADCA majątku poszukuje posady. Ma świadectwa i rekomendacje. Ś-to Jańska Nr. 21 (magazyn Krakowskiego) Gierwiatowski. 2322

Pralnie
w centrum miasta, egzystująca 27 lat na dobrych warunkach sprzedam. Ul. Wielka 47-1 od 9 do 11 i od 3 do 5. Wygodzki. 2330

poniedziałek dnia 28 paźdz.
o godz. 8 i pół wiecz. odbędzie się ogólne zebranie subjektów fryzjerskich, w swojej sali przy ul. Wielkiej Nr. 56, będą rozstrzygane sprawy ważniejsze. 2341

DOM
drewniany kryty dachówką sprzedam nie drogo na rozebranie lub z placem, za mostem Stefańskim, zapytała 2 Junkierska 33-26 dom Sztralla wejście z Portowej. Jonky. 2456

DUŻE LUSTRO
do sprzedania. Oglądać w dniu powszednie od 2 i pół do 3 i pół po połud. Niemiecka 3-9. Klim. 2471

Organista lat 47, żonaty, bezdzietny, z dobremi świadectwami po powrocie z Rosji poszukuje posady na prowincji. Koszedary, gub. wileńska, ul. Nowa Nr. 2. Pierednia. 2336

Do sprzedania
2 palta zimowe na wacie, z karakulowym kołnierzem i jesienne na wacie. Wileńska 18 m. 7. Kryszkiewicz. 2468

Sprzedam pianino i fortepjan. Ś-to-Jerska Nr. 33 m. 13 wejście z Kazańskiej. Weinbren. 2330

Sprzedam
dwie nowe kapy na łóżko, firanki na duże dwa okna w dobrym gatunku, mało używane, obrus na 12 osób, powłóczki, prześcieradła, palto damskie używane. Ś-to-Jerska 21-7, w podwórzu na lewo. Lachnowicz. 2333

POKÓJ do wynajęcia. Dowiedzieć się: Zamkowy zauł. 8-11 od 2 do 6. Dajnowska. 2334

Domowe OBIADY od 12 do 3-ej, w niedzielę i czwartki kolduny. Ludwisarska 9-1. Lipińska. 2464

DOMOWE OBIADY
DZISIAJ KOLDUNY
Ś-Jerska d. Nr. 15 m. 18. Boczkowska. 2338

Nowootworzony Dom Komisowy „POMOC“

Jagiellońska Nr. 1, róg Ś-to Jerskiej (dom hotelu St. Georges), 2460

przyjmuje i ma do sprzedania ubrania, futra, bielizne, wszelką galanterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, dywany, lustra, instrumenty muzyczne, naczynia stołowe i kuchenne oraz wszelkie inne przedmioty. Załatwia wszelkie zlecenia w zakresie komisu wchodzące. Pośredniczy w wynajmie mieszkań i służby.

Alojzy Gnoiński i S-ka

RESTAURACJA „LITWA“

Wielka 26. Śniadania, obiady i kolacje. Bufet zaopatrzone stale w różne gorące i zimne zakąski. OTWARTA DO G. 12 W NOCY.

Wina na wybór. GRA KWARTET. Urządzona z komfortem. GABINETY

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO,
ZAMKOWA № 6,
wykonuje obstalunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komisową. 2307

MASZYNY „SIMPLEX“ DO CZYSZCZENIA KARTOFLI
polecą ZYGMUNT NAGRODZKI, Skład narzędzi roln., Zawalna 11-a.
Wielka oszczędność czasu i kartofli.

F. WINISKI I S-KA

właściciele (na czas okupacji) 2330
TYTUNIOWEGO SKLEPU
„R. MARKUS“
przenieśli swój magazyn na
— ULICĘ WIELKĄ Nr. 58. —
Wielki wybór cygar i kart do gry.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOSCI PAPIEŻA PIUSA X.
4 złote medale i inne nagrody. 2025

12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.
i inne niższe ceny do 1 grudnia.
Wydawni fotogr. Br. BUTKOWSKI, Wilno, Bazyljaska 5.
WIECZNE FOTOGRAFJE NA POMNIKI. WSZELKIE NOWOSCI.

Z powodu likwidacji interesu są do sprzedania:
MEBLE różnego rodzaju, miękkie salonowe i gabinetowe, kredensy, szafy, komody, stoły, krzesła, lustra itd.
ŻELAZNA KASA.
EKWIPAZE—kareta kryta i jednokonna dorożka na kołach żelaznych.
UPRZEŻ angielska i inna.
PALTA MĘSKIE jesienne i zimowe na baranach.
CAŁKOWITE URZĄDZENIE FABRYKI kowalskiej ślusarskiej i blacharskiej.
MOTOR ELEKTRYCZNY 2PS, transmisje, prasy, nożyce, maszyny do świdrowania, młochy, pilniki, imadła itd. 2330
Baruchson, ul. Sawicz Nr. 9.

DOM HANDLOWY LUDWIK SZCZUKA
(daw. A. Stepkowski) 2463
WILNO, ul. Ś-to Jerska Nr. 20,
stale jest zaopatrzony we wszelkie towary spożywcze, gastronomiczne i inne.
Wina kościelne, madere, portwejn, stare węgierskie, francuskie i t. p.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. :::: Ceny przystępne!

Zakład robót blacharskich **F. FRĄCZAKA, Ś-to Jańska 19,**
przyjmuje kotły do gotowania zup, bieli itp. Z blachy bielonej cyną angielską, wanny i piecyki do takowych nowego systemu. Reparacja naczyni kuchennych i emaljowanych. Bielenie samowarów, radii itp. Krycie dachów, reparacja i malowanie takowych po cenach umiarkowanych. 2342

Sklep rymarski i pracownia J. Krusiewicza,
WILEŃSKA 23, 2463
po dłuższej przerwie ponownie został otwarty.
Polecą robocze chomonty i na obstalunki.

Pracownia obuwia W. CZAPLIŃSKIEGO, Dominikańska - Nr. 17, -
polecą wszelkie obuwie gotowe i na obstalunek oraz przyjmują reparacje.
Ceny przystępne. 2342

RESTAURACJA A. MORAWSKIEGO

wydaje śniadania, obiady, kolacje oraz zimne i gorące zakąski.
Królewska 5.

Chrześcijański zakład fotograficzny JANA PUZYŃSKIEGO
(daw. Szejderowicza), II Ś-to Jerski zauł. 4, vis à vis cukierni Sztrella.
Dla uczącej się młodzieży ustępstwo. 2463

Lecznica dla zwierząt S. Bakuna,
LEKARZA WETERYNARJI
Przyjęcia chorych od g. 9—17, i 4—8 w., w nagłych wypadkach i w nocy.
Zarzęczna 5 (d. Honesti). 2342

Kupuje książki stare,
a także roczniki pism starych: «Tygodnik Ilustrow.», «Kłobów», «Wisła», «Biblioteki Warszawskiej», «Ateneum» i t. p.
KSIEGARNIA J. ZAPASNIK, uli Dominikańska 4.

Doktór B. HANUSOWICZ,
CHOROBY 2311
skórne, weneryczne i moczopłciowe.
przyjmuje od g. 12—2 i 5—7 w.
Zamkowa 7 m. 1 (daw. Wielka).

RESTAURACJA „INTERNATIONAL“
róg Ś-to Jerskiej i Tatarskiej,
ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACJE.
WINO i inne NAPOJE. 2330
KONCERT codziennie od g. 5—11 w.

KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ
biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.
Płacę najwyższe ceny.

R. TOJBIN,
Zamkowa № 26 (vis-à-vis św. Jana).
Tamże do sprzedania kasa ogniotrwała. 2309

Firma KAZIMIERA
pracownia różnej bielizny
przyjmuje obstalunki. Zarzęczna № 8—9. 2451

Akuszka - masażystka BRZEZINA,
Ś-to Jerska 44—17. 2277

Przyjmuje obstalunki
na żakiety sztykowej roboty.
Adres: Wileńska 18-10, Drozdowska. 2453

Lekarz-dentysta M. Goldberg
Zamkowa 17—11 (na piętrze).
Choroby zębów i jamy ustnej.
Przeróżne techniczne roboty.
Specjalista w usuwaniu zębów bez bólu. 2285

W szkole
przygotowawczej, koedukacyjnej—
Wandy Kuncewiczówny, Gubernatorska № 1—20, zostały otwarte oddziały równoległe. Zapisy dzieci codziennie od g. 4—6. 2313

Udział lekcyj prywatnie języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego praktycznym systemem szybkiego wyuczenia się. Repkowa, I-sza Portowa № 23—24, od g. 1—7 w. 2337

Doktór ALEX. LIBO
choroby gardła, nosa i uszu.
od 11—2 i 5—7 w.
Zawalna 22/6. 2330

OGŁOSZENIA
do NIRMIECKICH, POLSKICH i ŻYDOWSKICH gazet po cenach redakcyjnych przyjmują biuro I. Karłina, Trocka 20.

Krawiec męski i damski I. GRUDZEWICZ
przyjmuje wszelkie roboty. Ceny możliwe i przystępne.
Nowowieża № 5—5.
Tamże potrzebny czeladnik—męski i damski. 2330

Lekarz-dentysta R. Gerszowski
Dominikańska 8 m. 3 2343
(dawniej Antokolska).

KUPUJĘ:
biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.
Płacę najwyższe ceny.
Jubiler **GLEZER, Wielka 47.** 2330

Dr. L. IWANTER
Choroby: wewnętrzne i nerwowe.
ZAKŁAD ELEKTRO-LECZNICZY I PROMIENI ROENTGEN'A.
Wileńska 25. 2330

Kupuję
różne rzeczy, jako to: noże, widelce, łyżki a także przyjmuję takowe do odnawiania. Nabywam szkło, porcelanę i wszelkie antyki, które również przyjmuję i na sprzedaż komisową. B. Chybiński, Ś-to Jerska 4, magazyn I an p 2343

LEKARZ-DENTYSTA Szepeszewski,
dłuższy czas praktykował w Wilnie, powrócił i w dalszym ciągu przyjmuje chorych. 2330
Trocka № 8—11, vis-a-vis Segala.

Sprzedam
okazyjnie futro błękitne lisy. Oglądać można od 10—12. Tamże mieszkania z 4—6 pokoi do wynajęcia. Ś-to Jerska № 46—4. Makiejewa. 2299

Suchy Opal
po cenach umiarkowanych. Plac Tyszkiewicza ul. (Nowogrodzka) Magazynowa № 26, Kurycki i ul. Rudnicka № 9 handel win Kremer. 2467

LEKARZ DENTYSTA 2285 JULIA BILIUNAS
powróciła i przyjmuje od g. 10—1 pp. i od 5—6 w.
JAGIBLONSKA № 9 m. 4 (daw. Żandarmski zauł)

Mężczyzna 2143
w średnim wieku, żonaty, bezdzietny, powróciwszy z Ukrainy, poszukuje posady. Ukończył 5 klas gimnazjum, zna język polski i rosyjski. Stalowa 3—3, Marcinkiewicz.

Dr. W. Kieżun
choroby wewnętrzne spec. płucne i dziecięce.
Przyjm. od 10—2 i od 6—7 w. w niedziele 10—12.
Przeprowadził się na ul. Garbarską 5—3. 2273

Chłopiec potrzebny
do zakładu fryzjerskiego «Henryk». Ś-to Jerska 1. 2308

Zdolne spódniczarki i podreżne
są potrzebne natychmiast. C. Szumańska, Ś-to Jerska 1. 2448

Dr. medycyny MICHAŁ BRODZKI
(choroby wewnętrzne)
Przyjmuje od g. 11—2 i 4—6 w. Trocka 10—3. 2442

Potrzebny
natychmiast folsterjer, w ostateczności taks. Wiadomość: Dom Komisowy «Pomoc», Jagiellońska 1.
Domowe obiady
codziennie od g. 12—3 i kolacje od g. 7—9 wiecz., we wtorki i czwartki kolduny. Garbarska № 3—11, Łuczakowa. 2428

Dr. S. Kapłan,
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe, 606, 914.
Choremu nie przeszkadza zajęcie.
Przyjęcia od g. 10—1 pp. i 4—7 w.
Panie od g. 4—5 w. 2318
Piwna 6—9 (dawniej Monastyrska).

Agronom-praktyk
szuka posady w dobrach ziemskich, albo dzierżawy takowych z pełnym inwentarzem gospodarczym. Wilno, Wronia № 5 m. I. Budzko. 2304
MAGŁĘ do sprzedania na dogodnych warunkach. Tatarska № 19 (wejście z bramy). Zakład św. Zyty. 2461

PRACOWNIA Konstanoji Iwanowskiej
po powrocie z Rosji została wznowiona; przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawiecczyzny wchodzące.
Wielka 39—10. 2429

Poszukuje
stróża z niewielką rodziną. Potrzebne rekomendacje. Ul. Zakret róg Suwalskiej № 5 m. 3. Siewruk do godz. 11 i od 4—7. 2279

ZAKŁAD maszyn rolniczych i t. p., roboty żelazne
przyjmuje firma 2301
CICHOSZ, Kalwaryjska 5, lub Subocz 6. —

POTRZEBNI mężczyźni, kobiety lub dziewczyny do kjosków do sprzedawania gazet. Zgłaszać się od 5-ej. Wielka № 40. Kantor B. Kulicki. 2302

MŁODE krzewy porzeczek
do sprzedania. Kal Suiplski, ulica Trębacka, dom Zienkowicza. 2440

Mieszkanie
do wynajęcia z 7 pokoi, świeżo odnowione, z elektrycznością i ogrodem. Zwierzyniec, ul. Moniuszki 5, Filatow. 2276

MALARZ
przyjmuje rozmaite obstalunki w swym zakresie.
Oferty: Biuro Karłina, Trocka 20.

Sprzedaje
marchew Nantejską i pietruszkę. Ostrobramska № 51. Od godziny 8 do 12. Morisiewicz. 2292

Sprzedam szafę
dębową rzeźbioną z półkami i szufladami, dużych rozmiarów, z lustrem prześcianką po środku, nadająca się na wielki kredens restauracyjny lub biblioteczną. Uniwersytecka № 2. Zapytać stróża. Jastrzębski. 2440

Introligator B. Aleksandrówicza, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

KSIEGARNIA J. Zapasnik
polecą następujące wydawnictwa:
Demska. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami m. —50
Keppler. Szkoła ciepłenia « 2,60
Kiersnowski X. Dogmatyka katolicka, brosz. 2 m., w opr. « 3,50
Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych cz. I i II « 3,50
Pedagogika. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń « —90
Podręcznik adoracyjny w opr. « 4.—
Prochaska Dzieje Witołda W. Księcia Litwy . . . « 11.
Podręczniki szkolne nowe i używane.

Nowootworzona Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

w Wilnie, ul. Wileńska Nr. 28.

W POLIKLINICE przyjmują chorych przychodzących doświadczeni lekarze specjaliści na choroby chirurgiczne, wewnętrzne, kobiece, dziecięce, oczu, gardła, nosa, uszu, zębów, skórne i weneryczne.

SZPITAL TYMCZASOWO DLA CHORYCH NA 60 ŁOŻEK, urządzony według wszelkich wymagań medycyny. Wszelkiego rodzaju operacje, ANALIZY, PROMIENIE ROENTGENA i ODDZIAŁ DLA POŁOŻNIC. Stow., jako instytucja społeczna i dobroczynna, uczyni wszystko o ile to będzie możliwe przy obecnej drożyznie, ażeby leczenie w KLINICE I SZPIITALU było dostępnem dla szerokich warstw społeczeństwa bez różnicy wyznania i narodowości. PRZYJĘCIA CHORYCH W POLIKLINICE I DO SZPIITALA od 9-213-7.



OPTYK RUBIN Dominikańska Nr. 17.

Firma egzystuje od 1840 roku.

Skład stale jest zaopatrzonej w optyczne, fotograficzne, elektryczne przedm. i muzyczne instrumenty. Ceny przystępne!

NOWOOTWORZONE BIURO KOMISOWE JÓZEFA WOJNICZA

Świętojańska № 31 vis à vis kościoła, gmach poczty,

przyjmuje w komis i ma do sprzedania: ubrania, bieliznę, futra, obuwie, koldry, dywany, portjery, biżuterię, obrazy, brzozy, instrumenty muzyczne, antyki itd. — POŚREDNICZY W SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW ŻYWNOSCIOWYCH, w wyszukiwaniu posad, mieszkań, służby itd.

Nowootworzony w Poniewiezu Morgenstr. (Szadowska 15)

HOTEL „PONIEWIEZ”

PRZYJMUJE GOŚCI. Numery, strażnia, wozownia.

KINEMATOGRAF

Helios

89g Wileńskiej i 5-to Jerskiej.

Program na 26—29 października 1918 r.

Widoki Rygi, ciekawe zdjęcia z natury.

„LABIRYNT MIŁOŚCI“

bardzo zajmujący z treści i wykonania życiowy obraz w 3 części, z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych

„QUIDO W RAJU“

niewyczerpanego humoru farsa w 3 cz.

Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzega się prawo zmiany programu.

KINEMA-TOGRAFI

LUX

5-to Jerska II. Właściciel J. Krubicz.

Tylko 4 dni: 25, 26, 27 i 28 października 1918 r.

Zbiegłe zwierzęta,

CYRKOWY DRAMAT w 3-ach aktach.

Naręczona rozbójników, komedia w 4 aktach. W głównej roli sławna artystka Henny Porten.

KINEMATOGRAF

„R. Sztremer“

WIELKA 74

Od 25 do 29 października.

2 znakomite sztuki z artystycznej serji «Nordisk». **Moralna ciocia**, arcywesoła komedia w 3 cz.

Napisy po polsku.

Kontrakt śmierci,

wspaniale inscenizowany dramat z życia w 6 cz. ze słynną, pełną wdzięku artystką duńską Inga'orgą Rassow w roli gł.

KINEMATOGRAF

„MINIAZURA“

8-to Jerska 7.

4 dni: 25, 26, 27 i 28 października.

Drugi największy obraz sezonowy.

Obrazy z polskimi napisami.

Jej grzech,

wspaniały, wstrząsający dramat w 6 aktach z udziałem słynnej wiedeńskiej sławy LILY BERKY w roli głównej. **Glupyszkini-żołnierz**, komiczne.

Najlepsza sposobność z bogaceniem się w dzisiejszych czasach!!!

W krótkim czasie zaczyna się ciągnięcie 1-ej klasy

Wielkiej 174 Królewskiej Saskiej Krajowej Loterii.

Co drugi los wygrywający: 110,000 losów — 55,000 wygrywających.

Największe wygrane: 2.60

800.000, 500.000, 300.000, 200.000, 150.000, 100.000 mk. itd.

Oficjalna cena losu $\frac{1}{1}$ 50 mk. $\frac{1}{2}$ 25 mk. $\frac{1}{5}$ 10 mk. $\frac{1}{10}$ 5 mk.

Także losy wszystkich innych loterii po cenach oficjalnych można dostać w kantorze

M. BRAUNA, Oilno, Zawalna 24-6, 2-gi podjazd.

Wyjaśnienia i plany bezpłatnie. — W opłacie przyjmowane są także austriackie korony, rosyjskie ruble i inne.

Doktor medycyny

B. SZYRWINDT

choroby skórne, weneryczne i syphilis (606-914).

Przyjmuje od g. 10-1 i od 4-7. Wielka 39. 1810

ELEKTRO TECHNIK

przyjmuje rozmaite roboty w swym zakresie, przeprowadza elektryczność i urządzenie elektrycznych motorów. Oferty: biuro Karlina, Trocka 20. 2306

:: BÓL GŁOWY :: leczy

CITRON - NERWIN - KURYCKI

prędko, radykalnie i nieszkodliwie. Można dostać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Skład główny: rk KORYCKI, BIAŁYSTOK.

W Wilnie skład apteczny I. B. SEGALA, ul. Trocka № 7.

Otomana

do sprzedania. 8-to Jerska 15-14, Dąbrowska. 2444

DOKTOR JULIAN

Podwiński,

b. ordynator szpitali moskiewskich wrócił do kraju.

Choroby wewn. i nerwowe.

Przyjmuje od 4-7 w. 2201

Garbarska Nr. 7 m. 4.

Doktor

A. WASZKIEWICZ

wznowił przyjęcia chorych.

(Akuszerka, choroby kobiece).

od 10-12 r. i 4-6 w.

I Portowa 6-c, d. własny.

Inżynier

z dużą praktyką przyjmuje budowę i restaurację kościołów, domów i wszelkich budynków, oraz projekty i kosztorysy. Adres: Piłwiski A. Kromdla J. Krassowskiego. 2160

Lecznica

doktorów

Bujalskiego, Kahna, Maczewskiego, Rymszy i Waszkiewicza

w Wilnie, Bogusławska (Czysta) 3.

Przyjmuje położnice i cierpiące na choroby kobiece. 1939

Dr. med. E. Bierzowski

b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji.

Choroby: wewnętrzne, weneryczne i skórne.

Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 w. Wileńska 27-s. 2049

Dr. H. NEHREBECKI,

Choroby wewn. i dziecięce. długoletni ordynator Petersb. szpital Kowno, Kaiser-Wilhelm str. № 48. 1880

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła, nosa Jagiellońska № 9 m. 3. Przyjęcia od 9-10 i od 4-5 po poł. 2208

MECHANIK,

b. pracownik firmy «Singer» przez lat 40, przyjmuje wszelką robotę u siebie prywatnie. Wielka № 56-5, B. Sasmach. 2112

Felczarka-skuszerka

Jadwiga Sukiennicka,

b. starsza felczarka szpitala miejskiego w Kownie, 1954 wróciła z Rosji

KOWNO, ulica Hludenburga № 30.

MECHANIK

Stanisław Przygodzki

po powrocie z Rosji przyjmuje do reparaacji wszelkie maszyny do szycia, pisanie, porządkowanie i meretek, rozmaite automaty kasy „National“ i gramofony. Dla instytucji dobroczynnych ustępuje 30%. WILKA 39-4. 2445

Dr. Władysław Zmigrodzki

Specjalista chorób nerwowych.

Zarzęzna № 17. Przyjęcia chorych: od 8-11 r. i 5-7 wieczór.

W Wodoloznolej D-rów Piana i Chłwińskiego ul. Św. Anny № 3 od 11-1 rano. 2189

Fryzjer potrzebny

do zakładu fryzjerskiego «Henryk», 8-to Jerska I. 2308

Mieszkania

do wynajęcia z 5 i 3 pokoi z kuchnią i elektrycznością. Ul. Kalwaryjska d. № 9 A. Żukowski. 2439

BIURO Wileńskiego rejenta (notariusza) W. Konaszyńskiego czynne jest codziennie prócz świąt od godziny 9 do 3, przy ulicy Wielkiej pod № 39. Konaszyński. 2297

PODPISYWANIE NIEMIECKIEJ POŻYCZKI WOJENNEJ

na warunkach urzędowych przyjmuje

Carlehnskasse Ost i kantory wymiany Banku der Ostpreussischen Landschaft oraz Ostbank für Handel und Gewerbe.